**Jubileusze setnych urodzin**

Każdego roku w regionie opolskim w kilku domach rodzina składa jubilatom życzenia 200 lat. W dzisiejszych czasach nieczęsto ma się możliwość świętowania setnych urodzin. Dożyć tak sędziwego wieku to wielki zaszczyt. Jest to czas nabycia ogromnego doświadczenia życiowego.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego prowadzi ewidencję długowiecznych mieszkańców ponieważ każdy stulatek otrzymuje honorowe świadczenie Prezesa KRUS   
w wysokości 4003,88 zł brutto. Decyzję o takim comiesięcznym dodatku razem z listem gratulacyjnym przekazuje przedstawiciel Oddziału Regionalnego KRUS w Opolu. Świadczenia z tytułu ukończenia 100 lat życia mają charakter wyjątkowy. Są wypłacane obok emerytur lub rent. Taki dodatek do renty lub emerytury odczuwalnie podwyższa dochody długowiecznego seniora ale i wydatków wraz z wiekiem przybywa. Osoby w podeszłym wieku cierpią na wiele przypadłości, zwykle borykają się ze zmianami zwyrodnieniowymi, trudnościami w porozumiewaniu i poruszaniu się, potrzebują stałej opieki, przystosowanej łazienki i toalety, sprzętu rehabilitacyjnego, a także wielu leków i drogich nierefundowanych suplementów.

W ostatnim czasie z naszego szacownego grona przyjaciół mieliśmy przyjemność świętowania z siedmioma tak wyjątkowymi osobami. Jubileusz setnych urodzin obchodzili mieszkańcy pochodzący z Opola, Olesna, Głogówka, Trzeboszowic, Lubrzy a także Praszki.

Jubilatkę z Opola Panią Apolonię Ziółkowską odwiedzili przedstawiciele władz Urzędu Miasta Opola, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego oraz przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Opolu, Pan Piotr Ciona – Zastępca Dyrektora   
ds. Świadczeń wraz z Panią Iwoną Porowską – Kierownikiem Wydziału Świadczeń.

- Mama zawsze była bardzo aktywna. Przez wiele lat prowadziła rodzinne gospodarstwo rolne - wspomina pan Czesław Ziółkowski syn pani Apolonii.

Jubilatka z Opola Pani Apolonia Ziółkowska obchodziła niedawno setne urodziny. Solenizantka przyszła na świat 8 września 1919 roku. Po wojnie osiadła w Oblasy gm. Koniecpol, gdzie mieszkała i pracowała w gospodarstwie rolnym od 1935 r. do 1986 r. Pani Apolonia Ziółkowska doczekała dużej rodziny, na którą składa się 4 dzieci i 13 wnucząt. Rodzina otacza ją opieką i ciepło wspomina młodsze lata babci.

- Mama jest wzorową teściową, zawsze traktowała mnie jak własną córkę – mówi synowa, żona pana Czesława, organizatorka przyjęcia urodzinowego. Na pytanie o receptę długowieczności rodzina jest zgodna, że to wpływ stylu życia - zawsze zdrowo się odżywiała, bo większość produktów używanych w kuchni miała z gospodarstwa rodziców, a potem swojego własnego. Do niedawna nie musiała też przestrzegać żadnych lekarskich diet – dodaje syn.

Jednym z naszych dostojnych jubilatów był Pan Jan Florian. Pan Jan z Dzierżysławic obchodził swoje setne urodziny 12 września 2019 r. Życzenia jubilatowi złożyli osobiście   
Pan Lech Waloszczyk – Dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Opolu wraz z Panią Barbarą Ziółko – Głównym Specjalistą z Placówki Terenowej w Głubczycach.

W spotkaniu urodzinowym w towarzystwie najbliższej rodziny Pana Jana wzięli udział również: Burmistrz Głogówka i Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Odśpiewano „Dwieście lat!” i wręczono kwiaty.

Pan Jan obecnie mieszka w Dzierżysławicach z synem i jego rodziną. Swoje gospodarstwo rolne prowadził w Nowych Kotkowicach i Dzierżysławicach, gdzie zamieszkiwał z żoną   
i dziećmi. Hodował w nim bydło i trzodę chlewną, a grunty początkowo uprawiał końmi.   
Z relacji rodziny dowiadujemy się - Tata cały czas był bardzo aktywny nie potrafił usiedzieć w miejscu, szukając sobie czegoś do zrobienia. Jednym z takich zajęć było wyplatanie koszy, których rodzina używa do dziś. Powoli ale cały czas pracował. Jubilat cieszy się dobrym zdrowiem i samodzielnie porusza się po domu. Nie lubi chodzić do lekarza, dlatego rzadko   
w przeszłości korzystał z takich wizyt. Pierwszy raz przebywał w szpitalu w wieku 93 lat. Jubilat ma bystre, ujmujące spojrzenie i dobrze wygląda. Pan Jan przyznaje, że każdego dnia w południe pije kawę, nie lubi pić herbaty natomiast najbardziej smakuje mu mleko i napój   
o smaku pomarańczowym.

Sto lat naszych jubilatów jest pretekstem do wysłuchania ich ciekawych historii. Pan Jan ze wzruszeniem opowiada o swojej młodości - Urodziłem się w Nowych Kotkowicach. Do szkoły w Rozkochowie chodziłem latem boso – wspomina.

Podczas II Wojny Światowej Pan Jan brał udział w walkach ale niewiele chce o tym mówić. Wiadomo, że został ranny od wybuchu granatu, potem wzięty do niewoli. Pracował też ciężko w czeskiej kopalni węgla. W 1947 roku został zwolniony i wrócił do Dzierżysławic. W tym samym roku ożenił się z Marią, z którą przeżył 56 lat. Nasz szacowny jubilat doczekał się 4 dzieci: 2 synów i 2 córek, 13 wnuków i 21 prawnuków. Najstarszy prawnuk ma 27 lat,   
a najmłodsza prawnuczka skończyła roczek.

Ten rok jest wyjątkowy w jubileusze setnych urodzin mieszkańców województwa opolskiego. Mądrość i przenikliwość są ogromnym atutem naszych starszych przyjaciół.   
To od nich możemy zaczerpnąć wiedzy historycznej.

W listopadzie mieliśmy możliwość przeżycia historii na żywo również u Pani Elżbiety Wilczyńskiej, która swoje setne urodziny obchodziła 5 listopada 2019 r. Solenizantka urodziła się w Strojcu, gdzie obecnie mieszka. Pani Elżbieta wychowała 3 dzieci i doczekała się 11 wnuków, 16 prawnuków oraz 5 praprawnuków. Jubilatka sięga pamięcią wstecz i opowiada nam o swoich młodych latach – W czasie wojny zostałam wywieziona na roboty do Niemiec   
i pracowałam u bauera, ale miałam ogromne szczęście ponieważ trafiłam na dobrych ludzi. Pamiętam dużo, nawet pogrzeb Marszałka Piłsudskiego – dodaje jubilatka.   
Pani Elżbieta po wojnie mieszała w okolicach Jeleniej Góry, a w 1989 roku wróciła w swoje rodzinne strony.

Z okazji tak wyjątkowego święta w jej domu odwiedzili Panią Elżbietę przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Opolu, Burmistrz Praszki, a także delegacja   
z KRUS, Pan Piotr Ciona - Zastępca Dyrektora ds. Świadczeń oraz Pan Arkadiusz Grzebiński - Kierownik Placówki Terenowej w Oleśnie. Było wiele życzeń, gratulacji, kwiatów, był też oczywiście jubileuszowy tort. Nasza Szanowna Jubilatka otrzymała od Kierownictwa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego list gratulacyjny z życzeniami dalszych długich lat życia w zdrowiu i pomyślności.

Kierownictwo Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego dokłada wszelkich starań, by oddać szacunek dla tak nielicznych 100-latków, dlatego uczestniczymy w organizowaniu spotkań mających na celu uczczenia setnych urodzin, jakże ważnych z punktu widzenia społecznego, jak i historycznego.

Nasi starsi przyjaciele są jak encyklopedia wiedzy, która jest nieoceniona. Niewielu osobom dane jest świętować tak piękny jubileusz. Dlatego jubilatom składamy serdeczne gratulacje życząc dużo zdrowia i szczęścia, a także samych radosnych chwil w gronie najbliższych.

Opracowała:

Iwona Porowska

Kierownik Wydziału Świadczeń

OR KRUS w Opolu

